



Rocznica mordu w Miednikach



Mord w Miednikach jest jednym z najbardziej krwawych wydarzeń z historii odradzającej się Litwy

Fot. Marian Paluszkiewicz

Granica państwowa to chyba najbardziej widoczny znak niepodległości każdego państwa. Nic więc dziwnego, że nowo powstające punkty oddzielające niepodległą Litwę od upadającego Związku Sowieckiego musiały bardzo drażnić tych, którzy nie pogodzili się z końcem systemu. Drażniły tak bardzo, że od początku swojego istnienia punkty graniczne stały się przedmiotem ataku ze strony sowieckich

sił. 31 lipca obchodzimy rocznicę najtragiczniejszego z napadów, który przyniósł 7 śmiertelnych ofiar.

Punkty celne na litewsko-białoruskiej granicy były w 1991 r. napadane aż 18 razy. W czasie incydentów były podpalane budynki, niszczone dokumenty, znieważana flaga Litwy a funkcjonariusze państwowi – bici. *str. 4* »

Upały zbierają tragiczny bilans

Str. 6

Jaka przyszłość czeka Formułę 1?

Str. 8

Sto dębów Piłsudskiego

Str. 10



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Wtorek
Lipiec 2018 **31**

Imieniny: *Adama, Alfonsa, Beaty, Emiliana, Ernesta, Fabii, Fabiusza, Germana, Heleny, Ignacego, Jana, Justyna i Lubomira*

TRZY PYTANIA DO...

...Karoliny Dilytė, specjalistki PR oraz koordynatorki imprez w spółce Sveikas miestas

1. Sveikas miestas organizuje szereg najróżniejszych przedsięwzięć sportowych i prozdrowotnych, od jogi poczynając, na sztukach walki kończąc. Co tym razem znalazło się w ofercie?

Proponujemy wilnianom i gościom stolicy nieodpłatne zajęcia z nordic walking w cieniu parku Vingis (na Zakrecie). Ta forma aktywności jest odpowiednia dla wszystkich, niezależnie od kondycji fizycznej czy też wieku. Chcemy zaprosić wilnian na otwarte lekcje, które poprowadzi instruktor Irena Gudiškienė. Potrzebne do zajęć kije również udostępniamy, dlatego wystarczy przybyć i cieszyć się świeżym powietrzem i dobrym towarzystwem.

2. Jakie są zalety uprawiania nordic walking?

Jest to wspaniały sposób na zrelaksowanie się po pracy i aktywne spędzenie czasu. Jest to coś więcej niż zwykły spacer, ponieważ w trakcie wysiłku angażuje się 90 proc. mięśni ciała. Technika nordic walking wpływa korzystnie na ręce, ramiona i górną część tułowia. Wzmacnia też mięśnie pleców i pomaga się zrelaksować. Ruch podczas nordic walking pozwala przewyciężyć garbienie się, pomaga rozluźnić kark i mięśnie ramion.

3. Kiedy odbywają się zajęcia z nordic walking?

Zapraszamy w prawie każdą środę sierpnia (1, 8, 22 i 29 sierpnia) oraz w każdy czwartek września (6, 13, 20 i 27) od 18.00 do 19.30. Uczestnicy spotykają się z tyłu estrady. Osoby nieposiadające kijków do nordic walking proszone są o wcześniejsze przybycie. Prosimy też o założenie wygodnego obuwia.

Rozmawiała Anna Pieszko

Ruszyły przygotowania do kolejnego spisu ludności

Litewskie instytucje państwowe przygotowują się do powszechnego spisu ludności, który odbędzie się w 2021 roku. Ministerstwo Finansów złożyło do rządu projekt uchwały określającej datę spisu oraz listę tematów i wskaźników.

W 2021 roku powszechny spis ludności po raz pierwszy może zostać zrealizowany w sposób automatyczny z wykorzystaniem danych administracyjnych otrzymanych z głównych państwowych systemów rejestru oraz systemów informacyjnych.


„Planuje się, że mieszkańcy nie musieliby uczestniczyć bezpośrednio w spisie, tzn. przyjmować ankietera lub deklorować w internecie jakichkolwiek danych” – informuje Departament Statystyki.

Projekt uchwały rządowej przewiduje, że powszechny spis ludności i mieszkań odbędzie się 1 stycznia 2021 roku. Jego dane miałyby zostać opublikowane w 2022 roku.

Departament Statystyki zamierza przeprowadzić próbny spis w okresie od stycznia 2019 roku do czerwca 2020 roku. Na opracowanie specjalnego systemu informacyjnego do przeprowadzenia spisu Departament Statystyki otrzymał już w tym roku 670 tys. euro, do 2021 r. otrzyma kolejne 58 tys. euro. Poprzedni

spis ludności i mieszkań na Litwie miał miejsce w 2011 roku. Odbywał się w dwóch etapach: od 1 do 14 marca mieszkańcy mogli przedstawić dane o sobie drogą elektroniczną, od 5 kwietnia do 9 maja – ankieterzy odwiedzali w domach tych, którzy z różnych powodów nie mogli wypełnić ankiet w internecie. Spis prowadził Departament Statystyki RL.

Według danych powszechnego spisu ludności z roku 2011, na Litwie mieszkało wtedy 3 043 429 mieszkańców (wg danych spisu z roku 2001 – 3 482 972). Skład narodowościowy mieszkańców wyglądał następująco: 84,16 proc. stanowili Litwini, 6,58 proc. – Polacy, 5,81 proc. – Rosjanie, 1,19 proc. – Białorusini, 0,57 proc. – Ukraińcy, 0,10 proc. – Żydzi, 0,09 proc. – Tatarzy, 0,08 proc. – Niemcy, 0,07 proc. – Romowie, 0,07 proc. – Łotysze, 0,04 proc. – Ormianie, 0,02 proc. – Azerowie, 0,02 proc. – Mołdawianie, 0,01 proc. – Grużini, 0,01 proc. – Estończycy, 0,01 proc. – Karaimowie, 0,12 proc. – inne narodowości. 1,08 proc. nie podało swojej narodowości.

Według danych Departamentu Statystyki na dzień 1 stycznia 2018 roku liczba mieszkańców Litwy wynosiła 2 808 901 mieszkańców. 

wilnoteka.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbinių g. 4a, 02121–30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. Zastępca red. nacz.: Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] Sekretarz redakcji: Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] Dziennikarze: Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojė, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiewicz – fotoreporter Współpracownicy: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk Dział Promocji: Andrzej Podworski – prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz – reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski” Druk: VšĮ „Vilnijos žodis” Nakład: 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinii Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

1 sierpnia rusza drugi etap rekrutacji na studia

26 lipca ogłoszone zostały listy przyjętych na studia: blisko 22 tys. kandydatów otrzymało zaproszenia z uczelni wyższych, w tym około 12,5 tys. będzie mogło studiować na koszt państwa.

Najwięcej osób przyjętych zostało na kierunku: systemy programowania, biznes międzynarodowy, prawo, nauki polityczne, medycyna. Do 31 lipca przyszli studenci mają czas na podpisanie umów z uczelniami.

W tym roku kandydaci na studia mieli do wyboru 639 kierunków. W międzyuczelnianym systemie rekrutacji LAMABPO zarejestrowało się 35 116 osób, podania i świadectwa dojrzałości dołączyło 27 700 osób, a ostatecznie wymogi określone przez wyższe uczelnie dla kandydatów na studia finansowane przez państwo spełniło 23 720 osób, w tym 14 935 – to tegoroczni absolwenci szkół ogólnokształcących.

Na I etapie rekrutacji przyjętych zostało 21 809 osób. Na studiach uniwersyteckich państwo sfinansuje naukę dla 7 320 osób, w kolegiach – dla 5 153. Pozostali za naukę będą płacili.

Najwięcej miejsc opłaconych przez państwo przyznały trzy uczelnie: Uniwersytet Wileński (2 787), Kowieński Uniwersytet Technologiczny (1 371) i Wileński Uniwersytet im. Giedymina (1 122). Natomiast jeśli chodzi o kolegia, pierwsza trójka to: Kolegium Wileńskie (1 600), Kolegium Kowieńskie (1 212) i Kłajpedzkie Kolegium Państwowe (434).

Do wtorku, 31 lipca, do godz. 17.00 przyszli studenci mają czas na podpisanie umów z uczelniami. 1 sierpnia rozpocznie się II etap rekrutacji, który potrwa do 3 sierpnia do godz. 17.00. Podczas II eta-

pu osoby, które chciały studiować bezpłatnie lub takie, które w ogóle nie otrzymały żadnego zaproszenia z uczelni, będą mogły się ubiegać o studia płatne, bezpłatne, jak i stypendia. Podczas drugiej rekrutacji podania będą przyjmowane tylko na te kierunki, na których zostały jeszcze wolne miejsca.

W tym roku nie było rekrutacji na studia pedagogiczne na Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym, który został połączony z Uniwersytetem Witolda Wielkiego (UWW) – od września pedagodzy będą kształceni tylko w Kownie.

W tej sytuacji w zawieszaniu był los polonistyki, która przez ponad 50 lat kształciła nauczycieli dla szkół polskich. Dopiero 3 lipca dzięki uzgodnieniom polityków AWPL-ZChR z kierownictwem kowieńskiej uczelni otwarta została rekrutacja na 4-letnie studia bakalarskie (licencjackie) na kierunku Filologia polska ze specjalizacją nauczycielską w Akademii Oświaty Uniwersytetu Witolda Wielkiego. Dodatkowym atutem tego kierunku jest możliwość zdobycia dwóch specjalizacji: nauczyciela języka polskiego i angielskiego. Studia będą realizowane w Wilnie.

Jak poinformował wilnotekę.lt poseł Jarosław Narkiewicz, członek sejmowego Komitetu Oświaty i Nauki, na I etapie rekrutacji na kierunek ten przyjętych zostało 5 osób. 1 sierpnia ruszy II etap.

Filologię polską można studiować również na Uniwersytecie Wileńskim. □

wilnoteka.lt

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Skutkami wczorajszej burzy nad Wilnem – były zalane ulice i powalone drzewa

Fot. Marian Paluszkiewicz

KOMENTARZ DNIA

Po co Rosja ukrywa morderców z OMON-u?



Dzisiaj Litwa będzie obchodziła 27. rocznicę tragicznych wydarzeń na posterunku granicznym w Miednikach. 31 lipca 1991 roku sowieccy milicjanci z jednostki specjalnej OMON w podstępny sposób zamordowali siedmiu funkcjonariuszy litewskiej policji i służby celnej. Napad przeżyła tylko jedna osoba. W toku śledztwa, które trwało 17 lat, ustalono sprawców tego przestępstwa – czterech komandosów z jednostki specjalnej milicji w Rydze. Jednego z nich sąd w 2011 roku skazał na dożywocie. Odsiaduje wyrok w więzieniu na Łukiszkach. Trzech innych, w tym dowódcę ryzykownego OMON-u, Czesława Młynnika, w 2016 roku również skazano na dożywocie. Skazano zaocznie. Federacja Rosyjska do dziś odmawia Litwie wydania przestępców. Kreml chroni nie tylko bezpośrednich morderców, ale również nie pozwala na wyjaśnienia prawdy – kto wydał rozkaz zabicia litewskich funkcjonariuszy. Konsekwentnie chronią swoich, absolutnie nie licząc się z tym, co zrobili. A być może właśnie chronią dlatego, że mordowali ratując w ten sposób rozpadający się Związek Sowiecki. Putinowska Rosja chroni nie tylko morderców z Miednik. Chronią wszystkich, którzy od rozpadu ZSRR z bronią w rękę próbują odbudować dawne imperium.

Robert Mickiewicz

CYTAT DNIA

„**Hańbiąca zbrodnia, jaką jest handel istotami ludzkimi sprawia, że wielu mężczyzn, wiele kobiet i dzieci zmuszonych jest do niewolniczej pracy i eksploatowanych seksualnie, pada ofiarą handlarzy organów ludzkich**” - powiedział papież Franciszek podczas spotkania na południowej modlitwie Anioł Pański wzywając chrześcijan do walki z handlem ludźmi.

LICZBA DNIA

1 200

nielegalnych migrantów przybyło morzem do południowej Hiszpanii z Maroka od piątku do soboty rano

KRÓTKO

Polska spółka kupiła w centrum Wilna hotel



Zarząd „Orbis” Spółka Akcyjna („Emitent”), spółka zależna Emitenta na Litwie - UAB Hekon oraz UAB Merko bustas, wchodząca w skład grupy AS Merko Ehitus, zawarły umowę kupna-sprzedaży, na podstawie której UAB Hekon nabyła nowo wybudowany hotel „ibis” zlokalizowany przy ul. Rinktinės 18 w Wilnie.

Hotel w centrum Wilna będzie pierwszym na Litwie hotelem nisko-emisyjnym, czyli zgodnym z aktualnymi trendami nowoczesnego hotelarstwa i zielonych miast. „ibis” przyjmie pierwszych gości już w trzecim kwartale tego roku.

Litewskiemu Bałtykowi sinice nie zagrażają

Litewska część Bałtyku nie jest zagrożona wykwitaniem sinicy, przekonują eksperci. Tymczasem polski Sanepid z powodu wykwitania sinicy zamknął ponad pięćdziesiąt plaż od Świnoujścia do Gdyni. Eksperci przestrzegają, że kąpiel mimo zakazu grozi poważnymi konsekwencjami – sinice wytwarzają toksyny, które mogą powodować wysypki skórne i poważne kłopoty żołądkowe, w tym m.in. biegunkę, wymioty i bóle brzucha.

Nastąpi rozbudowa poligonu w Podbrodziu

Ministerstwo Ochrony Kraju podpisało umowę z Agencją ds. wsparcia i zaopatrzenia NATO dotyczącą projektów rozwoju infrastruktury Wojska Litewskiego. 12 z 13 projektów zostanie zrealizowanych na poligonie im. gen. Silvestrasa Žukauskasa w Podbrodziu.

Rocznica mordu w Miednikach

ze str. 1 >>

O napady na posterunki oskarżony był OMON (Oddział Mobilny Specjalnego Przeznaczenia) – jednostka, która znana była ze starań, by przeciwdziałać ruchom niepodległościowym w byłych republikach.

20 stycznia 1991 roku OMON zaatakował np. łotewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, zabijając 5 osób. Siedmiu członków formacji uznano w ryskim procesie za winnych i skazano zaocznie na kary dożywocia.

Punk graniczny w Miednikach, do wydarzeń z 29 lipca, również był już napadany wielokrotnie. Pograniczników napadano 27 stycznia, 25 marca, 19 kwietnia 25 maja. Po ostatnim napadzie załogę wzmocniono. Nieuzbrojonych celników mieli ochraniać policjanci z grupy szybkiego reagowania Aras.

31 lipca 1991 r., ok. 4 rano, atak się powtórzył. Tym razem jednak celem napastników nie było zastraszanie funkcjonariuszy, ale wymordowanie całej załogi strażnicy. Celnikom i policjantom kazano położyć się na ziemi, a następnie strzelano im w tył głowy. Na posterunku w Miednikach zginęli podczas pełnienia służby funkcjonariusze jednostki Aras: Mindaugas Balavakas i Algimantas Juozakas, funkcjonariusze policji drogowej: Juozas Janonis i Algirdas Kazlauskas, celnicy: Antanas Musteikis i Stanislovas Orlavičius. Celnik Ričardas Rabavičius zmarł dwa dni później w szpitalu od ran postrzałowych w głowę. Jedyne ocalały z tragedii, to celnik Tomas Šernas, który na całe życie został przykuty do wózka inwalidzkiego.

– Pamiętam ten dzień bardzo dobrze. Tak naprawdę nie różnił się on niczym od innych. Pracowaliśmy jak zwykle. Wiedzieliśmy, że Rosjanie coś szykują, ale myśleliśmy, że to

będzie raczej atak polityczny. Nikt nie mógł nawet pomyśleć, że może dojść do morderstwa niewinnych ludzi. Nikt nie był wtedy przygotowany na taką śmierć. Nagle w nocy wpadli mężczyźni, nie mieli na sobie żadnych masek, bo byli pewni, że nikt z nas nie zostanie żywy i nie rozpozna ich. Kazali nam kłaść się na podłogę i strzelali w tył głowy. Cudem zostałem żywy, ale jestem przykuty na całe życie do wózka inwalidzkiego. O ile pamiętam, pomoc nie przyszła od razu, bo nie było słyhać wystrzałów, ponieważ korzystali z broni z tłumikiem. Pamiętam tylko, jak „leciały” karetki jedna za drugą – opowiadał w jednym z wywiadów dla „Kuriera Wileńskiego” Tomas Šernas, obecnie generalny superintendent Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Mord w Miednikach jest jednym z najbardziej krwawych wydarzeń z historii odradzającej się Litwy, obok 13 stycznia 1991 roku, kiedy pod sowieckimi czołgami lub od kul zginęło 14 osób, a kilkadziesiąt zostało rannych. Został zakwalifikowany przez prokuratorów jako przestępstwo przeciwko ludzkości, które nie ma terminu przedawnienia. Wciąż jednak nie udaje się ukarać winnych. Podejrzani w sprawie są obywatele Rosji: Andriej Łaktionow,

Czesław Mlinyk i Aleksandr Ryzkow. Rosja odmawia wydania ich Litwie.

Jak dotąd tylko jedna osoba została pociągnięta do odpowiedzialności. Wiosną 2011 roku Wileński Sąd Okręgowy skazał na dożywocie byłego funkcjonariusza OMON, obywatela Łotwy, Konstantina Michajłowa.

W sytuacji, gdy nie ma możliwości wyciągnięcia konsekwencji prawnych wobec sprawców, szczególnego znaczenia nabiera pamięć o tragicznych wydarzeniach. W tym roku obchody rocznicy mordu w Miednikach rozpoczęły się 29 lipca, od tradycyjnego biegu Miedniki-Wilno. 34 km trasy przebiegło 85 drużyn. Najszybciej, bo zaledwie w godzinę 49 min. 49 sek. trasę przebiegli zawodnicy wileńskiego klubu „F.O.C.U.S. running”. Drugie miejsce zajęli policjanci z Kowna, a trzecie – policja z Wilna.

30 lipca wieczorem w kościele ewangelicko-reformowanym w Wilnie, świadek wydarzeń, Tomas Šernas, zorganizował wieczór pamięci. Centralne uroczystości rozpoczną się 31 lipca o godz. 8 rano Mszą świętą w wileńskiej katedrze. O godz. 10.00 ofiary zostaną uczczone na miejscu zbrodni, przy pomniku w Miednikach, a o godz. 11.15 – na cmentarzu wojskowym na Antokolu. □

Iłona Lewandowska



Gdy nie ma możliwości wyciągnięcia konsekwencji prawnych wobec sprawców, szczególnego znaczenia nabiera pamięć Fot. ELTA

SPRINT

ATP: historyczny triumf Basilaszwiliego

Nikoloz Basilaszwili pokonał broniącego tytułu Argentyńczyka Leonardo Mayera 6:4, 0:6, 7:5 w finale turnieju ATP na kortach ziemnych w Hamburgu (puła nagród 1,62 mln euro). 26-letni tenisista został pierwszym Gruzinem w historii, który wygrał imprezę tej rangi. Dzięki niedzielnemu sukcesowi awansuje z 81. miejsca w światowym rankingu na 35. Żaden inny Gruzin nie plasował się tak wysoko w tym zestawieniu.

Klopp krytykuje Sergio Ramosa

Juergen Klopp, szkoleniowiec Liverpoolu, dwa miesiące po finale Ligi Mistrzów, w którym jego podopieczni zmierzyli się z Realem Madryt, krytykuje Sergio Ramosa. Szkoleniowiec uważa Hiszpana za bardzo brutalnego gracza. Finał Ligi Mistrzów Liverpool FC przegrał z Realem Madryt 1:3. W 25. minucie meczu poważnej kontuzji doznał podopieczny Juergena Kloppa - Mohamed Salah po starciu z Sergio Ramosem, przez co został wykluczony z dalszej gry.

Nie żyje Vibeke Skofterud



Nie żyje mistrzyni olimpijska z Vancouver, biegaczka narciarska, Norweżka Vibeke Skofterud. Przez lata była jedną z rywalek Justyny Kowalczyk na trasach biegowych. 38-latką zginęła w wypadku na skuterze wodnym podczas spędzania wakacji w miejscowości Arendal.

Jaka przyszłość czeka Formułę 1?

F1 zmierza w nieznanym kierunku, a jej przyszłość nie jest pewna. Po sezonie 2020 obecne umowy komercyjne wygasają i na ten moment nie ma jasności, co stanie się w królowej sportów motorowych od 2021 roku i jak bardzo będzie się różnić od tego, co znamy obecnie.

Na tę chwilę żaden z czołowych kierowców nie zaplanował swojej przyszłości po sezonie 2020. Ponadto, żaden szef zespołu nie jest aktualnie w stanie przewidzieć tego, co wówczas może się wydarzyć. Możliwe jest wszystko - od odejścia legendarnej ekipy Ferrari do otwarcia się na nowych producentów i nowe drużyny.

- Sezon 2021 jest dużą niewiadomą, ponieważ nastąpią wówczas poważne zmiany w przepisach technicznych i sportowych, a rynek kierowców zostanie potężnie otwarty. Mamy dość szczegółowe pojęcie, w jakim kierunku pójdzie F1 w 2019 i 2020 roku, ale późniejsza przyszłość jest całkowicie otwarta - powiedział sternik Mercedesu, Toto Wolff. Liberty



Formuła 1 zmierza w nieznanym kierunku, a jej przyszłość nie jest pewna
Fot. archiwum

Media, która aktualnie zarządza Formułą 1 chce stworzyć nowe regulacje techniczne, które niekoniecznie będą odpowiadać Mercedesowi, Ferrari i Renault, czyli trzem głównym producentom silników. Według amerykańskiej firmy, jednostki napędowe powinny być tańsze, łatwiejsze i głośniejsze, co może zachęcić do F1 Porsche lub Aston Martina. Przede wszystkim celem ma być zrezygnowanie z MGU-H (system odzyskiwania energii).

Były prezydent Ferrari, Sergio Marchionne, który zmarł w ostatnią środę również był zwolennikiem obecnego mo-

delu silnika i raz za razem groził wycofaniem Scuderii z Formuły 1. Na ten moment ciężko ocenić, jaką postawę reprezentować będzie nowe kierownictwo zespołu z Maranello.

Kolejną kwestią są budżety zespołów. Liberty Media chce, aby wprowadzony został limit w wysokości 150 milionów dolarów. Obecne budżety najlepszych ekip są ponad dwukrotnie wyższe. Wszystko to, ma wyrównać szanse i zmniejszyć przewagę trzech najmocniejszych ekip nad resztą stawki, która aktualnie nie ma szans rywalizować z wielką trójką. □

Warcabiści z Polski na mistrzostwach w Wilnie

Od 1 do 9 sierpnia w Wilnie odbywać się będą 20. Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w warcabach. Weźmie w nich udział także biało-czerwona drużyna, którą tworzą zawodnicy z 12 klubów. Reprezentacja Polski liczy 26 zawodników, którzy wezmą udział w zawodach w różnych grupach wiekowych.

Najwięcej, bo aż piątkę reprezentantów w narodowej kadrze ma klub Libero Basznia Dolna. Czwórkę reprezentantów ma UKS Struga Marki. W Wilnie Polskę reprezentować będą:

B10 – Filip Kalmuk (Czarni Oleszyce), Mateusz Wysokiński (Roszada Lipno), Mateusz Hanaś (Libero Basznia Dolna). B13 – Amadeusz Zyber-Moszak

(Roszada), Bartosz Jurcewicz (Złote Piony Bielawa), Dominik Rubaj (Razem Świecie). B16 – Jakub Broma (Struga Marki), Franciszek Szumera (Grom Złota Dama Poczesna), Tomasz Urbańczyk (Roszada). B19 – Maksym Puchała (Grom Złota Dama), Bogdan Bańkowski (Struga), Jakub Gazda (Unia Horyniec-Zdrój). G10 – Aleksandra Łukomska (Komorzanka Komorze), Julia Banaś (Libero Basznia Dolna), Wiktoria Haliniak (Libero). G13 – Klara Kornaga (Unia), Kinga Krzych (Libero), Natalia Noworolnik (GZLZSDarłowo). G16 – Zuzanna Bosak (Libero), Klaudia Adamczyk (Struga), Malwina Bajkowska (Sokół Wrocław).

G19 – Marta Bańkowska Dodatkowo, w kategorii do lat 26 Polska będzie miała dwójkę reprezentantów: Mateusza Stańczuka (Olymp) i Daniela Skowronka (Darłowo).

Dzisiaj, o godz. 10.00 w Instytucie Polskim w Wilnie odbędzie się uroczystość ślubowania zawodników reprezentacji Polski. Uroczystość rozpocznie odegranie hymnu państwowego i odczytanie tekstu ślubowania. Następnie odbędzie się prezentacja wszystkich zawodników reprezentujących Polskę w różnych kategoriach.

Dodatkowe informacje: <http://eyc2018.saske.lt/> i <https://www.warcaby.pl/aktualnosci/kadra-na-wilno-gotowa/> □

Instytut Polski w Wilnie

Tour de France: zwycięstwo Gerainta Thomasa

Brytyjczyk Geraint Thomas z grupy Sky wygrał największy wyścig kolarski Tour de France. Wyprzedził Holendra Toma Dumouлина (Sunweb) oraz kolegę klubowego i rodaka Chrisa Froome'a, który w „Wielkiej Pętli” triumfował czterokrotnie.

S wój udział w tym sukcesie miał Michał Kwiatkowski, który należał do najbardziej pożytecznych pomocników w drużynie Sky. W klasyfikacji punktowej zwyciężył po raz szósty Słowak Peter Sagan (Bora-Hansgrohe), wyrównując rekord Niemca Erika Zabela. Najlepszym „góralem” został Francuz Julian Alaphilippe (Quick-Step), a najlepszym młodzieżowcem - jego rodak Pierre Latour (AG2R). Drużynowo triumfowała hiszpańska ekipa Movistar.

Ostatni etap, z Houilles do Paryża (116 km), wygrał po finiszu na Polach Elizejskich Norweg Alexander Kristoff (UAE Team Emirates), wyprzedzając Niemca Johna Deegenkolba (Trek-Segafredo) i Francuza Arnauda Demare'a (Groupama-FDJ).

Wszystkie najważniejsze rozstrzygnięcia zapadły dzień wcześniej na etapie jazdy indywidualnej na czas we francuskiej części Kraju Basków. Kolarze Sky świętowali zwycięstwo Thomasa, pijąc szampana i pozując do zdjęć fotoreporterom. Ściganie zaczęło się praktycznie kilka kilometrów przed metą. Długiego finiszu próbował mistrz Belgii Yves Lampaert (Quick-Step), odskoczył na kilkadziesiąt metrów od stawki, ale rozpędzony peleton nie dał mu szans.

32-letni Thomas, jeden z żelaznych pomocników Froome'a, wobec nieco słabszej dyspozycji Chrisa sam został liderem brytyjskiej drużyny i z tej funkcji wywiązał się wzorowo. Wygrał 11. etap do La Rosiere w Alpach, gdzie założył żółtą koszulkę. Nie oddał

jej już do mety w Paryżu i nikt praktycznie mu nie zagroził. W sobotę urodzony w Cardiff kolarz obronił trykot w Espelette, zajmując w samotnej próbie na czas trzecie miejsce.

W klasyfikacji generalnej wyprzedził o 1.51 Dumouлина oraz o 2.24 Froome'a.

Triumf Walijszyka nie jest niespodzianką. Był już liderem Tour de France w pierwszych czterech dniach edycji 2017, a w czerwcu wygrał Criterium du Dauphine, będący alpejskim testem przed „Wielką Pętlą”. Karierę rozpoczynał na torze. Ma w kolekcji m.in.



Geraint Thomas z grupy Sky wygrał największy wyścig kolarski Tour de France
Fot. archiwum

złote medale igrzysk olimpijskich w Pekinie (2008) i Londynie (2012) w wyścigu drużynowym na dochodzenie.

„To jeden z najlepszych dni w moim życiu. Nie mam jeszcze dziecka, więc ten moment jest dla mnie tak ważny jak dzień ślubu. To coś, co do mnie jeszcze nie dociera i będę potrzebował dni, może tygodni, by pojąć co osiągnąłem. Zazwyczaj, gdy wyścig się kończy, jestem zmęczony,

ale nie tym razem. Czuję się jakbym leciał. To po prostu szczęście” - powiedział Thomas, któremu na mecie, tak jak dzień wcześniej w Espelette, towarzyszyła żona.

Z Polaków najwyższe, 19. miejsce zajął Rafał Majka (Bora-Hansgrohe), ze stratą blisko 40 minut do Thomasa. W klasyfikacji górskiej, którą w przeszłości dwukrotnie wygrał, uplasował się na trzeciej pozycji. Przed wyścigiem kolarz z Zegartowic zapowiadał, że chce powalczyć o czołową piątkę. Z tymi marzeniami pożegnał się po pierwszych

górskich etapach w Alpach. Odżył w Pirenejach. W pamięci kibiców pozostanie jego wspaniała walka w piątek na przełęczy Aubisque, na którą wjechał z niewielką przewagą nad grupą faworytów. Do mety w Laruns dotarł jednak na piątej pozycji.

Najlepszym wynikiem Polaka w 105. edycji Tour de France okazało się czwarte miejsce Kwiatkowskiego w sobotniej czasówce w Espelette. □

SPRINTEM

Zwycięski powrót Simone Biles



Czterokrotna mistrzyni olimpijska z Rio de Janeiro w gimnastyce Amerykanka Simone Biles udanie powróciła do rywalizacji po prawie dwuletniej przerwie. 21-letnia zawodniczka w pierwszym starcie od igrzysk w Brazylii wygrała zawody w rodzinnym Columbus. Głównym celem zawodniczki pozostają zaś igrzyska w Tokio, które odbędą się w 2020 roku.

Rabiot wymusza transfer do Barcelony

Adrien Rabiot pragnie przenieść się do FC Barcelona i w tym celu wywiera presję na szefach Paris Saint-Germain, aby ci wyrazili zgodę na transfer. Mówi się, że francuski pomocnik ma kosztować około 40 milionów euro. Piłkarz boi się, że jeśli teraz nie przenieść się do klubu z Camp Nou, to już nigdy tego nie zrobi, bowiem mistrzowie Hiszpanii interesują się innymi zawodnikami na jego pozycję.

Rajdowe MŚ: triumf Tanaka w Finlandii

Estończyk Ott Tanak wygrał Rajd Finlandii, ósmą rundę samochodowych mistrzostw świata. Drugie miejsce zajął Norweg Mads Oestberg, a trzecie reprezentant gospodarzy Jari-Matti Latvala. Tanak wygrał imprezę cyklu WRC po raz czwarty w karierze, a po raz drugi w tym sezonie - w kwietniu był najlepszy w Argentynie.

Strony przygotował
Witold Janczys



Jutro jest 1 sierpnia! Co to znaczy?
A to właśnie znaczy, że mamy jeszcze cały miesiąc wakacji!!!

Tym, którzy dopiero teraz wybierają się na wakacyjny wyjazd lub kolonie, życzę wspaniałej zabawy, wiele przygód, nowych znajomości i w ogóle – wszystkiego najlepszego! Tym, którzy już wrócili, życzę dobrych wspomnień, wrażeń niezapomnianych i jeszcze całych 30 dni śmiechu, radości i błędnego leniuchowania!



Namiot co dobry na ^WSzys^{tko}!

Są piękne, ciepłe, a nawet gorące dni. Noce też jeszcze są ciepłe i co nie jest mało ważne – prawie bez komarów! **Dlaczego tak to podkreślam? Otóż chcę Was zachęcić do spania na dworze: na balkonie, na hamaku w sadzie lub ogródku, albo w namiocie.**

Namiot na wszystko!

Nie wszyscy zastanawiają się nad tym, dlaczego podczas wakacji wiele osób lubi mieszkać w namiocie. Może się to wydawać bardzo proste.

Namiot jest bar-

dzo funkcjonalny. Można go rozbić, czyli postawić prawie w każdym miejscu.

Są takie specjalne namioty, które można postawić w wysokich partiach gór, na śniegu, a nawet na lodzie. Nie przepuszczają one wiatru i są nieprzemakalne. Nie trzeba płacić za wynajmowanie mieszkania, lecz jedynie za plac na polu namiotowym. A są jeszcze i takie miejsca, gdzie nikt nie był. Wtedy jest najpiękniej.

Można się poczuć Indianinem. Otóż namiot jest takim małym domkiem. Do dzisiaj w Azji Mniejszej służy on wielu ludziom za mieszkanie. I nie tylko w Azji. A jak pod namiotami bywa... czy-

tajcie poniżej.

OBOZOWE PAMIĘTNIKI

...lipca — Przyjechaliśmy. Na kolację była nie osłodzona czarna kawa.

...lipca — Życie płynie monotonnie. Na śniadanie była owsianka na mleku.

...lipca — Gulasz z sosem. Dostały mi się same żyły. Tęsknię za domem.

...lipca — Ziemniaczki, lekko przyrumienione, z cebulką. Do tego kwaśne mleczko prosto od krówki. Tęsknota to uczucie niemiłe.

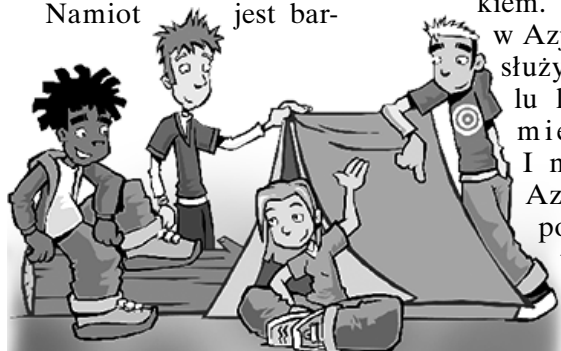
...lipca — Kasza.

...lipca — Kasza.

...lipca — Kasza przypalona. Bardzo tęsknię za do-

Niesamowita historia kiszzonego ogórka

76 lat – tyle liczy sobie najstarszy ogórek na świecie. Do Księgi Rekordów Guinnessa zgłosiła go pewna wdowa z Chorwacji. 73-letnia Vera Dudas twierdzi, że ogórek zakisiła jej teściowa w 1930 r., kiedy przyszedł na świat jej syn Pavao, późniejszy mąż pani Very. Słoik był przechowywany przez wiele lat w domu państwa Dudas i traktowany jak rodzinna pamiątka. "Ogórek przetrwał dłużej niż mój mąż" - opowiada dziennikarzom ze smutkiem kobieta.



Zrrrrróbcie to sami: Wieszaczek do widokówek lub zdjęć

Jeśli chcecie ładnie i w prosty sposób wyeksponować kolekcję widokówek lub ciekawych zdjęć, które właśnie przywieźliście z wakacji, to ten pomysł może Wam w tym pomóc.

Kolekcja zdjęć, widokówek będzie ładnie prezentować się w waszym pokoju, rozwieszona w widocznym miejscu. Na tak przygotowanym wieszaczku można również przymocować najładniejsze ob-

razki, wówczas jednak lepiej każdy obrazek przypinać dwoma klamerkami.

Do wykonania wieszaczka potrzebne są drewniane klamerki do bielizny, kawałek ozdobnego sznurka, karton (może być kartka z bloku technicznego), klej, nożyczki i ewentualnie farby lub kredki.



Przygotujcie tyle motylków, ile kartek lub zdjęć chcecie przymocować. Pokolorujcie je pięknie.

Do główek motyli przyklejcie niewielkie czułki, najlepiej z cienkiego druciku. Jeśli karton, z którego wycięliście motyle, jest dość gruby, można również druciki wbić w jego boczną krawędź.

Gotowe motyle musicie

teraz przykleić do drewnianych klamerki i właściwie wieszaczki są już gotowe.

Teraz wystarczy tylko przymocować sznurek w wybranym miejscu i przypinać do niego klamerkami pocztówki.

Wszystkie czynności związane z przygotowaniem wieszaczka możecie wykonać sami i zrobić tym samym niespodziankę domownikom.

A TO CIEKAWE...

OD CZEGO ZALEŻY ZDOLNOŚĆ WYCZUWANIA SMAKÓW?



Jeżeli smak cytryny powoduje, że po kręgosłupie wędrują nam „ciarki”, możemy obwiniać o to głównie nasze geny.

Naukowcy z Filadelfii odkryli, że zdolność wyczuwania kwaśnych smaków jest silnie uwarunkowana genetycznie. Badacze porównali zdolność wyczuwania smaku słonego i kwaśnego u 74 par identycznych bliźniąt oraz 35 par bliźniąt dwujajowych, które mają jedynie połowę wspólnych genów. W trakcie eksperymentu badanych proszono o próbowanie wody zaprawionej różnymi ilościami soli lub kwasu cytrynowego. Badacze zauważyli, że bliźnięta jednojajowe wykrywały obecność soli lub kwasu w podobnych roztworach, podczas gdy wśród bliźniąt dwujajowych nie zauważono tak silnej korelacji, co może świadczyć o istotnej roli genów w zdolności odbierania smaku słonego lub kwaśnego.

Tajemnice roślin

Czy rośliny mogą się pocić?

Można tak powiedzieć, ponieważ oddają ciecz i w tym sensie rzeczywiście się pocą! Niektóre rośliny więcej, a niektóre wcale – jak kaktusy.

ALE DOWCIP!

- *Tatusiu, czy Ocean Spokojny jest spokojny?*
- *Nie stać cię synu na mądrzejsze pytanie?*
- *Stać! Od kiedy Morze Martwe jest Martwe?*

LABIRYNT dla bystrzaków

